

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 2 lipca 2021 roku w sprawie XVIII C 79/21 z powództwa (...) w Ł. przeciwko S. S. o zapłatę:

- w punkcie 1 zasądzone od pozwanego na rzecz powoda 9.540 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 2 września 2020 roku do dnia zapłaty oraz 3.668 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu;
- w punkcie 2 oddalono powództwo w pozostałej części.

W świetle uzasadnienia wskazanego wyroku Sąd I instancji ustalił, że strony prowadziły współpracę w związku z postępowaniami sądowymi, których stroną był pozwany, a w których reprezentował pozwanego jeden z partnerów powoda. Zgodnie z poczynionymi ustaleniami uzgodniono, że na wynagrodzenie za prowadzenie sprawy polegającej na uniemożliwieniu dalszej egzekucji przeciwko pozwanemu składać się będzie kwota 3.000 zł, jako opłata podstawowa, zaś drugi element składowy wynagrodzenia stanowić miały koszty zastępstwa adwokackiego zasądzone od drugiej strony procesu zgodnie z właściwym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości. Pozwany wyraził zgodę na zaproponowane warunki prowadzenia sprawy, podpisał pełnomocnictwo i wpłacił połowę umówionej opłaty podstawowej, to jest 1.500 zł. Kolejne 1.500 zł pozwany przekazał przed pierwszą rozprawą. Były to jedyne środki pieniężne przekazane przez pozwanego powodowi.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z 6 listopada 2014 roku w sprawie I C 231/14 zasądzone na rzecz pozwanego 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 13 sierpnia 2015 roku w sprawie I ACa 222/15 oddalił apelację i zasądził na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł. Wobec braku zapłaty, wszczęto postępowanie egzekucyjne w zakresie zasądzonych kosztów, co dodatkowo wiązało się z zasądzeniem na rzecz pozwanego 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu klauzulowym. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 21 lutego 2018 roku w sprawie III C 549/16, dotyczącej zwrotu wcześniej nienależnie wyegzekwowanych od pozwanego kwot, zasądzone na rzecz pozwanego od strony przeciwnej zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości 1.200 zł. Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 14 września 2018 roku w sprawie III Ca 879/18 oddalił apelację i zasądził na rzecz pozwanego 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym. Również w tym przypadku koniecznym stało się przymusowe wyegzekwowanie należności, co doprowadziło do zasądzenia na rzecz pozwanego dalszych 120 zł zastępstwa adwokackiego w postępowaniu klauzulowym.

Adwersarz zwrócił bezpośrednio pozwanemu poza egzekucją 8.586,82 zł wraz z odsetkami. Pozwany został zaproszony na spotkanie z partnerem powoda, podczas którego zapewnił, że nie wycofuje się z ustaleń dotyczących wynagrodzenia, ale prosi jeszcze o potwierdzenie wykładni jednego z wyroków co do tego, że może on żądać także zwrotu kwoty wpłaconej adwersarzowi w związku z wcześniejszą ugodą, to jest 12.657,46 zł. Umówiono się na kolejne spotkanie, podczas którego po analizie uzasadnień partner powoda potwierdził brak możliwości dochodzenia od adwersarza sum wpłaconych tytułem ugody w wysokości 12.657,46 zł i tym samym brak możliwości skutecznego prowadzenia sprawy w tym zakresie. Po uzyskaniu tej informacji pozwany oznajmił, że w takim wypadku on pozostałe do zapłaty kwoty wynikające z wezwania do zapłaty traktuje jako swoje pieniądze i zrywa wcześniejsze ustalenia. Wyjaśnił także, że po otrzymaniu pieniędzy część przekaze kancelarii, ale z pewnością nie wszystkie. Na zakończenie stwierdził, że on płacił na samym początku wynagrodzenie i te wszystkie sprawy traktuje jako jedną, a nie oddzielne postępowania. Następnie pozwany wysłał do partnera powoda pismo datowane na 13 lipca 2020 roku, w którym wypowiedział pełnomocnictwo, potwierdzając, iż jedyną kwotą jaką przekazał na rzecz powoda to kwota przekazana przed pierwszą rozprawą w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i żadnych innych. Dodatkowo jako podstawę wypowiedzenia pozwany wskazał nienależyte i niewłaściwe wykonywanie i wywiązywanie się ze swoich usług. Powód ze swej strony wezwał pozwanego do zapłaty 11.340 zł pismem datowanym na 1 września 2020 roku.

Sąd Rejonowy nie ustalił natomiast iżby strony uzgodniły wynagrodzenie 1.800 zł za sporządzenie dalszego pozwu, przeciwko współnikom spółki, od której zasądzano wyżej wymienione należności.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważono, że strony pozostawały w stosunku prawnym zlecenia. Wynagrodzenie należy się, jeżeli ani z umowy ani z okoliczności nie wynika, aby przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia (art. 735 § 1 k.c.1). Jeżeli zaś nie ma obowiązujących taryf, a nie umówiono się inaczej o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (art. 735 § 2 k.c.). Sąd I instancji uznał, że strony ustaliły, że tytułem wynagrodzenia pozwany zapłaci na rzecz powoda kwotę 3.000 zł oraz na wypadek zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w prowadzonych postępowaniach, zapłaci pełnomocnikowi tak uzyskane środki tytułem dalszej części wynagrodzenia. Łącznie w ten sposób zasądzono na rzecz pozwanego od jego adwersarza 9.540 zł, co należy przyjąć za drugą część wynagrodzenia należnego powodowi.

O obowiązku płatności odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, w przedmiocie kosztów orzeczone na podstawie art. 100 k.p.c.2 Pozwany winien zwrócić na rzecz powoda 3.668 zł, gdyż przegrał sprawę w 84 %. W takim procencie winien zwrócić powodowi poniesione koszty procesu. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika poniósł koszty w następującej wysokości: opłatę od pozwu 700 zł, opłatę od pełnomocnictwa 17 zł, oraz wynagrodzenie w wysokości 3.600 zł.

Apelację od omówionego wyżej wyroku wniósł pozwany, co do zasądzonych odeń sum, zarówno głównej, jak i tytułem kosztów postępowania. Apelacja została sporządzona przez pozwanego osobiście i wymyka się ściśle ujmowanym, tradycyjnie przyjętym regułom konstrukcyjnym, jednakże w stopniu, który nie uzasadnia jej odrzucenia, gdyż możliwe jest odtworzenie zasadniczych zarzutów pozwanego, a to pozbawienia go możliwości obrony swoich praw przez uniemożliwienie odniesienia się do twierdzeń strony przeciwnej, a także wadliwości ustaleń faktycznych co do uzgodnienia dwojakiego charakteru umówionego wynagrodzenia: 3.000 zł plus zasądzone koszty zastępstwa adwokackiego.

Z tych powodów pozwany wniósł – jak należy się domyślać – o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości.

W odpowiedzi na apelację powód, reprezentowany przez adwokata, wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja nie okazała się zasadna.

Sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym (art. 505<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). W tym postępowaniu, jeżeli Sąd II instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), przy czym owo wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa powinno objąć ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych, a poza tym może ograniczyć się do stwierdzenia, że Sąd II instancji przyjął za własne oceny Sądu I instancji (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c.).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu uniemożliwienia pozwanemu odniesienia się do twierdzeń świadków oraz generalnych uwag zawartych w apelacji, a prowadzących do wniosku iż pozwany wywodzi naruszenie prawa do obrony swoich praw, co mogłoby potencjalnie prowadzić nawet do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Zarzutu tego nie potwierdza jednak ocena przebiegu postępowania. I tak na terminie rozprawy 10 marca 2021 roku pozwany zadawał pytania przesłuchiwanemu świadkowi, podobnie na kolejnym terminie rozprawy 14 maja 2021 roku. Na tym ostatnim terminie miał również możliwość zadawania pytań przesłuchiwanemu partnerowi powoda.

Sam również złożył obszernie zeznania. Pozwany stawiał się również na termin rozprawy 18 czerwca 2021 roku, na którym doszło do jej zamknięcia, zajmując w trakcie rozprawy stanowisko w sprawie, między innymi cofając pozew wzajemny, a także wnosząc o oddalenie powództwa.

Nie sposób zatem przekonująco argumentować, że pozbawiono pozwanego możliwości obrony swych praw.

Jeżeli zaś chodzi o kwestię oceny dowodów, to należy zauważyć iż utrwalone orzecznictwo wskazuje, że o ile ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykracza poza reguły logicznego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, to przyjęte ustalenia faktyczne muszą się ostać, choćby na podstawie tych samych dowodów dało się z równym prawdopodobieństwem wywieść odmienne ustalenia.

Sąd I instancji wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyny, dla których dał wiarę dowodom przeciwnym stanowisku pozwanego. Dotyczy to w szczególności osi sporu faktycznego, to jest ustalenia, że doszło do uzgodnienia iż na wynagrodzenie powoda składać się będzie nie tylko 3.000 zł wpłacone przez pozwanego, ale również sumy zasądzone w uzyskanych wyrokach jako zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego. Wbrew twierdzeniom pozwanego, okoliczność iż w rzeczonych wyrokach sumy te zasądzone od przeciwnika na rzecz pozwanego nie przesądza tego, że powód może domagać się ich od pozwanego jako należnego wynagrodzenia. Sądy orzekające w tamtych sprawach odnosiły swoje rozstrzygnięcia do relacji między pozwanym a jego ówczesnym adwersarzem procesowym, nie zaś do relacji między pozwanym a powodem w niniejszej sprawie, którego partner reprezentował pozwanego w tamtejszych postępowaniach.

Pozwany akcentuje w apelacji, że – wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego – partycypował w kosztach postępowania egzekucyjnego. Ten zarzut nie jest jednak trafny, a w pewnym zakresie podważa własne stanowisko pozwanego. Uiszczanie zaliczek na poczet postępowania egzekucyjnego nie współgra mianowicie z twierdzeniami pozwanego, jakoby owe postępowania – ich prowadzenie – nie było uzgodnione z pozwanym. Nie prowadzi też w szczególności do podważenia zeznań partnera powoda, gdyż wskazuje on iż były postępowania egzekucyjne, w których zaliczki uiszczał pozwany. Niewątpliwie również przedmiotem postępowania nie są zaliczki uiszczone przez pozwanego, a jedynie sumy zasądzone tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Trudno wreszcie byłoby zaakceptować stanowisko pozwanego co do ustaleń faktycznych i z tej przyczyny iż oznaczałoby to ustalenie wynagrodzenia powoda poniżej ceny minimalnej. Dość uwzględnić, że skoro już w pierwszym postępowaniu zasądzone tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego 3.600 zł, a Sądem rozpoznającym sprawę w I instancji był Sąd Okręgowy w Łodzi, tedy zasądzone koszty zastępstwa procesowego według stawki minimalnej (§ 6 pkt 6 d.r.o.a.3). Ustalenie wynagrodzenia poniżej stawki minimalnej było wprawdzie możliwe (§ 3 ust. 2 d.r.o.a.), jednakże pozwany nie tylko nie udowodnił, ale nawet nie twierdził iżby wystąpiły jakiegokolwiek okoliczności wskazujące na ziszczenie się przesłanek wskazanych w tymże przepisie.

W świetle powyższych uwag ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe, ponieważ mieszczą się w granicach swobodnej – w przeciwieństwie do dowolnej – oceny przeprowadzonych dowodów jako spójne, logicznie powiązane z materiałem dowodowym, niebudzące wątpliwości w świetle życiowego doświadczenia oraz zupełne z punktu widzenia zakresu ustaleń niezbędnego do prawidłowego rozstrzygnięcia. Jako takie nie mogą być skutecznie zwalczane polemicznymi twierdzeniami apelującego. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjmuje owe ustalenia Sądu Rejonowego, z pominięciem kwestii zaliczek w postępowaniu egzekucyjnym, jako nieistotnych, za własne.

Pozwany nie zgłosił żadnego zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego. Pokróćce należy zatem jedynie zauważyć, że zeznania pozwanego przed Sądem I instancji wskazują w istocie na to, że traktuje on umowę zawartą z powodem jako umowę rezultatu. Jak wskazał w ostatnim zdaniu swojego przesłuchania na rozprawie 14 maja 2021 roku, partner powoda został „zatrudniony do tego, żeby odzyskać kwotę 12 tysięcy z groszami”; w domyśle – a tego skutku nie osiągnięto, co zresztą nie jest przedmiotem sporu.

Jednakże stanowisko to jest błędne. Zlecenie nie jest umową o dzieło. Przyjmujący zlecenie nie odpowiada za rezultat; w przedmiotowej sprawie oznacza to, że powód nie odpowiada za to, czy pozwany odzyskał pieniądze. Należy

podkreślić, że nie odpowiadałby nawet wówczas, gdyby zapadające wyroki były niekorzystne dla pozwanego, jeżeli zachował się zgodnie z pragmatyką wykonywanego zawodu. W niniejszej sprawie nie bez racji zauważono, że wydanie wyroków rozstrzygających spory zgodnie z prezentowanymi w tamtych postępowaniach stanowiskami pozwanego, jest silnym argumentem przemawiającym za tym, że działania powoda – dokładniej: jego partnera wykonującego obowiązki pełnomocnika procesowego – były prawidłowe, to jest zgodne z regułami wykonywania zawodu adwokata.

Skoro tak, umówione wynagrodzenie należy się powodowi (art. 735 § 1 i 2 k.c.).

O odsetkach za opóźnienie prawidłowo orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 zd I k.c.

Pozwany nie wskazał odrębnie jakichkolwiek błędów w rozstrzygnięciu Sądu I instancji o kosztach procesu, a zaskarżenie tego rozstrzygnięcia łączy jak się wydaje jedynie z kwestionowaniem rozstrzygnięcia co do żądania głównego. Tego rodzaju błędów, istniejących bez względu na rozstrzygnięcie o istocie sprawy, nie dopatrył się również Sąd Okręgowy w obecnym składzie. Pozwany przegrał postępowanie pierwszoinstancyjne w części, zatem prawidłowo zastosowano zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Z tych wszystkich względów, a nadto wobec braku okoliczności skutkujących nieważnością postępowania, które winny być brane pod uwagę z urzędu, uznając zaskarżone orzeczenie za prawidłowe, apelację pozwanego oddalono jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 391 § 1 zd. I k.p.c. Na koszty postępowania apelacyjnego powoda złożyło się 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego według stawki minimalnej w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Okręgowym (§ 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 r.o.a.4). Pozwany obowiązany jest zwrócić te koszty w całości powodowi.

1 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. zm.).

2 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (j.t. – Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 z późn. zm.).

3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. – Dz. U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.).

4 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).